

Tomasz Osiński, *Obwód (powiat) zamojski 1815–1866. Aspekty polityczne, społeczne, gospodarcze i militarne historii Królestwa Polskiego*, Lotnicza Akademia Wojskowa, Dęblin 2020, ss. 511

Tę recenzję muszę zacząć dość nietypowo, gdyż po pierwszym zapoznaniu się z treścią książki, która była podstawą nadania stopnia doktora w zakresie nauk humanistycznych na Uniwersytecie Marii Curie-Skłodowskiej w 2005 r., nie mogłem zrozumieć, dlaczego ukazała się ona dopiero po 15 latach. Fakt, autor wniósł do niej pewne uzupełnienia, ale nie aż tyle, by z wydaniem trzeba było czekać tak długi okres. A dlaczego istotnych uzupełnień czy poprawek nie zauważyłem? Otóż odpowiedź jest prosta. Najważniejsze publikacje dotyczące przemian społeczno-gospodarczych w Królestwie Polskim za okres 1815–1864 ukazywały się, poczynając od lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia. Inspiracją do tych publikacji było wydawnictwo *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*¹. Kilkanaście lat później członkowie i współpracownicy Pracowni Badań Struktur Społecznych IH PAN pod red. Witolda Kuli i Janiny Leskiewiczowej przygotowali wydawnictwo *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1864*². W Instytucie Historii PAN i w innych ośrodkach akademickich, w tym, co trzeba szczególnie podkreślić, w Instytucie Historii UMCS, ukazało się wiele publikacji poświęconych przemianom zachodzącym w poszczególnych klasach i warstwach społecznych Królestwa Polskiego, a w szczególności ziemiaństwa, chłopstwa, mieszczaństwa, burżuazji i inteligencji.

W 1991 r. ukazał się ostatni, dziewiąty tom wydawnictwa *Spółeczeństwa Królestwa Polskiego*³ i moim zdaniem z tą datą należy łączyć załamanie się badań nad przemianami społeczno-gospodarczymi w Królestwie

¹ *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego*, t. 1, *Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, red. W. Kula, Warszawa 1965; *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego*, t. 2, *Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, red. W. Kula, Warszawa 1966; *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego*, t. 3, *Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, red. W. Kula, Warszawa 1968.

² *Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1864*, red. W. Kula, J. Leskiewiczowa, Wrocław 1979.

³ *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku*, t. 9, *Studia o rodzinie*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1991. Od czwartego tomu, który ukazał się w 1971 r., wydawnictwo nosiło tytuł: *Spółeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku. Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*.

Polskim w XIX w. Owszem, tu i ówdzie pojawiały się jeszcze publikacje dotyczące tej problematyki, ale z roku na rok zainteresowanie słabło i ostatecznie te tak ważne zagadnienia zostały zmarginalizowane. W największym stopniu historycy zajmują się dziejami ziemiaństwa, ale czasami pojawi się też publikacja poświęcona dziejom społeczności lokalnych. Mam tu głównie na myśli wydawnictwo *Miejskie społeczności lokalne w Lubelskiem 1795–1918* pod red. śp. profesora Albina Kopruckowniaka⁴.

Bardzo dobrze się stało, że dr Tomasz Osiński powrócił do problematyki związanej z przemianami społeczno-gospodarczymi i na przykładzie obwodu (powiatu) zamojskiego, jednego z 39 w Królestwie Polskim z lat 1815–1866, postanowił odtworzyć funkcjonowanie terenowych urzędów administracji rządowej (gmina, miasto, powiat/obwód). Nadto w centrum jego zainteresowania znalazło się funkcjonowanie innych struktur organizacyjnych związanych z działalnością państwa, a mianowicie: urzędy skarbowe, straż graniczna, wymiar sprawiedliwości, komunikacja, poczta, żandarmeria, instytucje samorządowe. Odpowiednie miejsce poświęcił sprawie funkcjonowania struktur organizacyjnych kościołów i wyznań. Odtwarzając działalność terenowych struktur związanych z funkcjonowaniem państwa, wiele miejsca poświęcił charakterystyce osób zatrudnionych w tychże instytucjach (rozdz. I–II). Dzięki temu otrzymaliśmy zbiorowy portret prowincjonalnej inteligencji. Do tej sprawy wróć.

Równie obszernie omówił zachodzące przemiany społeczne i gospodarcze (rozdz. III–IV). Ostatni rozdział dotyczy natomiast spraw związanych z wojskowością. Omówił w nim m.in. formy zaangażowania się społeczeństwa powiatu zamojskiego w czasie powstań niepodległościowych.

O wyborze powiatu (obwodu) zamojskiego zdecydowało kilka okoliczności. Przede wszystkim trzeba pamiętać, że był to jeden z największych powiatów spośród 39 tego typu jednostek Królestwa Polskiego i zarazem z najliczniejszą populacją. Fakt graniczenia powiatu zamojskiego z Austrią stwarzał możliwość zbadania funkcjonowania struktur władz celnych i straży granicznej. Nadto tu znajdowała się słynna twierdza zamojska, a stacjonowanie wojska miało nie tylko wpływ na funkcjonowanie terenowej administracji państwowej, ale i na życie społeczno-gospodarcze powiatu. Wreszcie w obrębie powiatu leżały rozległe dobra ziemskie, czyli Ordynacja Zamojska, a ich właściciele mieli spory wpływ na funkcjonowanie administracji terenowej. Ale zdaje się, że ostatecznie o wyborze tak sformułowanego tematu zdecydowały bogate zbiory archiwów lubelskich, a mam tu na myśli przede wszystkim „Komisję Województwa Lubelskiego” i „Rząd Gubernialny Lubelski”, z których autor wydobył ogromną ilość danych statystycznych, co umożliwiło mu sporządzenie

⁴ *Miejskie społeczności lokalne w Lubelskiem 1795–1918*, Lublin 2000.

24 obszernych aneksów (zajmują one 120 stron) i 65 tabel, które bardzo dobrze ilustrują opisywane problemy. Warto dodać, że w sporządzaniu tabel i aneksów posiłkował się danymi statystycznymi pochodzącymi z innych zespołów archiwalnych, zwłaszcza z „Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych”.

Te dane, chociaż nie zawsze do końca wiarygodne, o czym autor regularnie nadmieniał, pozwoliły mu, jeśli wolno mi się tak wyrazić, na pełniejsze zilustrowanie poszczególnych struktur terenowej administracji państwowej oraz zmian zachodzących w społeczeństwie i gospodarce. Każda tabela, każdy aneks spełniają swoją istotną rolę.

Ograniczę się do podania tylko wybranych przykładów. W rozdz. I, omawiając struktury administracyjne powiatu, autor na s. 33–35 zamieścił tabelę 1: „Podział obwodu zamojskiego na powiaty i gminy w roku 1819”. Dane do jej sporządzenia pozyskał z „Komisji Województwa Lubelskiego” (sygn. 508). Oczywiście do danych dotyczących liczby dymów i ludności trzeba podchodzić ze sporą ostrożnością. Niemniej tabela daje wyobrażenie o strukturze obwodu oraz jego potencjale ekonomicznym i demograficznym. I wreszcie stanowi punkt wyjścia do dalszych analiz.

W tym miejscu warto nadmienić, że sporządzenie tego typu tabeli było podstawą dla komisarza obwodu do w miarę prawidłowego zarządzania podległą mu jednostką administracyjną. Dysponując takimi danymi, komisarz obwodu mógł dopiero odpowiednio urządzić biuro. Co prawda nie miał on wpływu na tworzenie nowych stanowisk, gdyż w tej sprawie obowiązywały go rozporządzenia płynące z Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, ale miał możliwość doboru i zatrudnienia urzędników. Kłopotów z tym było też sporo. Autor na s. 95–105 przedstawił wszelkie trudności związane z funkcjonowaniem biura komisarza obwodu (naczelnika powiatu). Po lekturze tej części czytelnik dochodzi do wniosku, że stanowisko komisarza obwodu nie było wdzięczne.

Z rozdziału III dotyczącego społeczeństwa chciałbym zwrócić uwagę na dwie tabele i jeden aneks. Na s. 182 zamieszczona jest tabela 19: „Struktura społeczno-zawodowa ludności powiatu zamojskiego w latach 1849–1860”. Uwzględnione zostały w niej dane o wszystkich kategoriach ludności, poczynając od szlachty dziedzicznej, poprzez mieszczan, księży, włościan dóbr rządowych. W sumie 17 kategorii, w tym, co jest dla mnie pewnym zaskoczeniem, uwzględniono także dymisjonowanych żołnierzy wraz z rodzinami. To zaskoczenie wynika stąd, że w aktach innych rządów gubernialnych takich informacji nie znajdujemy (pewnym wyjątkiem są tylko lata 1860–1862).

Wspomniana tabela stała się następnie podstawą do analizy zmian zachodzących w poszczególnych stanach i warstwach społecznych. Oczywiście przy omawianiu zachodzących przemian zawsze można byłoby

autorowi zadać dodatkowe pytanie, chociażby o czynniki, które złożyły się na to, że w powiecie zamojskim praktycznie nie było szlachty zaszciankowej (s. 184–185).

Omawiając urzędników państwowych, autor jednocześnie sporządził aneks 3 (s. 351–376) zawierający krótkie noty biograficzne. W sumie aneks zawiera 320 biogramów i być może zainspiruje historyków do podjęcia badań na temat inteligencji prowincjonalnej w Królestwie Polskim. A temat, mimo prac Ryszardy Czepulis-Rastenis⁵ i innych, wymaga dalszych skrupulatnych badań.

W tym rozdziale zostało też scharakteryzowane ziemiaństwo. Autor z konieczności ograniczył się do omówienia „Wykazu właścicieli dóbr z 1846 r.” (Archiwum Główne Akt Dawnych, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, sygn. 6559) i podobnego z 1864 r., znajdującego się w Bibliotece Jagiellońskiej (sygn. 5991, t. 3). Niestety stan zachowania źródeł w tym zakresie jest fatalny. „Wykaz” z 1846 r. nie obejmuje właścicieli częściowych, gdyż ich dobra nie posiadały hipotek. Te informacje z kolei znajdują się w „Wykazie” z 1864 r. Niestety na podstawie tych dwóch wykazów nie można się kusić o ustalenie zmian zachodzących w wielkiej własności ziemskiej w latach 1846–1864. I jest to problem dla całego Królestwa Polskiego.

Nie sposób tu nie postawić pytania o to, dlaczego administracja terenowa (szczebla wojewódzkiego czy gubernialnego) nie sporządzała takich wykazów. Możliwe, że w dobie Królestwa Kongresowego nie wymagano od niej tych informacji, ale po upadku powstania listopadowego, jak wynika z moich ustaleń sprzed laty, Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych regularnie się o nie dopominała, a pierwsze rozporządzenie w tej sprawie pojawiło się już w 1832 r. Prezesi Komisji Wojewódzkich znaleźli wiele powodów (zwłaszcza prawnych), które jakoby uniemożliwiały im wykonanie tego zadania. I zdaje się, że Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych ostatecznie zrezygnowała z kolejnych przypomnień. W każdym razie problem wymaga dalszych badań.

Z rozdziału IV poświęconego gospodarce również chciałbym zwrócić uwagę na dwie tabele, a mianowicie 63 i 64. Ale zanim o nich, to najpierw chciałbym podkreślić, że w rozdziale tym została dokładnie przeanalizowana sytuacja we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, poczynając od rolnictwa, poprzez poszczególne gałęzie przemysłu, rzemiosło i handel. Oczywiście i w tym przypadku można byłoby autorowi zadać pytania, dlaczego niektóre sprawy zostały wspomniane tylko marginalnie. Chodzi m.in. o to, że pisząc o metodach gospodarowania (s. 253–254),

⁵ R. Czepulis-Rastenis, *„Klasa umysłowa”. Inteligencja Królestwa Polskiego 1832–1862*, Warszawa 1973.

nie przedstawił stosunku ziemiaństwa do wprowadzania płodozmianu i nowych narzędzi rolniczych. Zdaję sobie sprawę, że ten problem trudno oświetlić na podstawie różnych sprawozdań administracyjnych. Nie sądzę jednakże, by ziemiaństwo z powiatu zamojskiego nie zabierało głosu na ten temat na łamach prasy rolniczej, chociażby „Roczników Gospodarstwa Krajowego”. Sprawa była bardzo głośna.

Wróćmy do tabeli nr 63 i 64. Pierwsza nosi tytuł: „Wartość towarów przywożonych na jarmarki do miast powiatu zamojskiego w latach 1844–1866”, a druga: „Wartość towarów sprzedanych na jarmarkach w powiecie zamojskim w latach 1844–1866”. Oczywiście trzeba mieć zastrzeżenia do tych danych, bo naprawdę nie wiadomo, w jaki sposób ustalano wartości towarów przywożonych i sprzedawanych, ale nie ulega wątpliwości, że pewne metody w tym zakresie zostały wypracowane i obowiązywały w całym Królestwie Polskim. Szkoda tylko, że nasza wiedza na temat funkcjonowania jarmarków, poczynając od średniowiecza, a kończąc na XIX w., jest niewielka. Jarmark zwykle kojarzymy z chłopami, którzy po wyboistych drogach przywozili swoje towary do miasta i po całodziennej w nim pobycie wracali do domu pijani.

Dla mnie, mimo tych zastrzeżeń, obydwie tabele najlepiej ilustrują życie gospodarcze w omawianym okresie. Trzeba się też zgodzić z autorem, który po przeanalizowaniu danych doszedł do wniosku, że przygraniczne położenie miasta miało zgubny wpływ na jego życie gospodarcze, gdyż przeszkodą był przemysł.

Autor w „Zakończeniu” wyraził nadzieję, by jego praca stała się inspiracją do dalszych badań nad dziejami nie tylko obwodu zamojskiego, ale i Lubelszczyzny w XIX w. Recenzent z kolei ma nadzieję, że omawiana praca stanie się inspiracją do podobnych badań przynajmniej w odniesieniu jeszcze do dwóch powiatów Królestwa Polskiego, bo właśnie wtedy mielibyśmy daleko pełniejsze wyobrażenie o funkcjonowaniu terenowej administracji państwowej, życiu gospodarczym i przemianach społecznych na prowincji Królestwa Polskiego. Tomasz Osiński za przedmiot swych badań wybrał przygraniczny powiat zamojski i wydaje się, że należałoby ten kierunek po części podtrzymać i takie badania przeprowadzić na przykładzie jednego z powiatów graniczącym z Prusami, zwłaszcza ze Śląskiem. Natomiast drugi powiat należałoby wybrać z obszaru guberni warszawskiej.

Już w pierwszych zdaniach swej recenzji wyraziłem zdziwienie odnośnie do tak długiego oczekiwania na publikację tak ważnej książki dla dalszych badań nad przemianami społeczno-gospodarczymi w Królestwie Polskim w latach 1815–1866. Nie jestem pierwszą osobą, która doceniła wartość tej publikacji. Zdecydowanie zostałem wyprzedzony przez prof. dr. hab. Marcina Kruszyńskiego, który kierując projektem

„Społeczeństwo i wojsko. Relacje i procesy w perspektywie historycznej (XIX–XX). Dęblin i Lubelszczyzna na tle ogólnopolskim”, skutecznie doprowadził do jej wydania.

REFERENCES (BIBLIOGRAFIA)

- Czepulis-Rastenis R., *„Klasa umysłowa”. Inteligencja Królestwa Polskiego 1832–1862*, Warszawa 1973.
- Miejskie społeczności lokalne w Lubelskiem 1795–1918*, Lublin 2000.
- Przemiany społeczne w Królestwie Polskim 1815–1864*, red. W. Kula, J. Leskiewiczowa, Wrocław 1979.
- Społeczeństwo Królestwa Polskiego*, t. 1, *Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, red. W. Kula, Warszawa 1965.
- Społeczeństwo Królestwa Polskiego*, t. 2, *Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, red. W. Kula, Warszawa 1966.
- Społeczeństwo Królestwa Polskiego*, t. 3, *Studia o uwarstwieniu i ruchliwości społecznej*, red. W. Kula, Warszawa 1968.
- Społeczeństwo polskie XVIII i XIX wieku*, t. 9, *Studia o rodzinie*, red. J. Leskiewiczowa, Warszawa 1991.

Wiesław Caban

(Jan Kochanowski University in Kielce, Poland)

<https://orcid.org/0000-0002-3695-8259>

e-mail: wieslaw.caban46@gmail.com

| PUBLICATION INFO | | | |
|--|-------------------------|--|--------------------------------------|
| | | | e-ISSN: 2449-8467 ISSN: 2082-6060 |
| | | | |
| THE AUTHOR'S ADDRESS: Wiesław Caban, the Institute of History of the Faculty of Humanities of the Jan Kochanowski University in Kielce, 17 Uniwersytecka Street, Kielce 25-406, Poland | | | |
| SOURCE OF FUNDING: Statutory Research of the Institute of History of the Jan Kochanowski University in Kielce | | | |
| SUBMITTED: 2023.09.10 | ACCEPTED: 2023.12.07 | PUBLISHED ONLINE: 2023.12.21 | |
| WEBSITE OF THE JOURNAL: https://journals.umcs.pl/rh | | EDITORIAL COMMITTEE E-mail: reshistorica@umcs.pl | |
| DIRECTORY OF OPEN ACCESS JOURNALS | | EUROPEAN REFERENCE INDEX FOR THE HUMANITIES AND SOCIAL SCIENCES | |

ISSN 2082-6060

